

Na wysokości 2450 metrów

# Bezskuteczne poszukiwania samolotu 2000 osób spędziło noc w górach

SOFIA, 26. 11. Ofiarność, bezgraniczne samozaparcie, oraz upór Bułgarów w poszukiwaniach zaginionego samolotu polskiego, nie dają się opisać. Akcja ratunkowa spotyka się ze strony armii i społeczeństwa bułgarskiego z niezwykłą wprost życzliwością, objawianą nie tylko przez wzięcie udziału w bardzo niebezpiecznych poszukiwaniach na terenie niedostępnych gór, jak również przez czynny tego rodzaju, jak dyżurnie przez całą noc na wszystkich posterunkach telefonicznych na obszarze, gdzie prowadzone są poszukiwania. Niezwykłą usługowość telefonistów i telefonistek na prowincji, oraz wszystkich władz państwowych, samorządowych, organizacyj zawodowych i społecznych.

Mimo bohaterstwa wprost wysiłków kilku tysięcy ludzi, przeskakujących łańcuchy Pirymu, Rodop i Rily, nie udało się dotychczas odnaleźć śladów zaginionego samolotu polskiego.

W górach panują burze śnieżne.

Dziś wyruszyła z Razolga w Pirymie nowa ekspedycja, złożona z całego batalionu piechoty górskiej oraz kilkunastu nowych oddziałów ochotników z pobliskich wsi. W sobotę o godz. 6-tej rano wyruszą nowe oddziały alpinistów i narciarzy dla poszukiwań

na najwyższych szczytach Pirymu.

Pierwsze trzy ekspedycje przeszukały teren 150 km. wzdłuż i w szerz na wysokościach dochodzących do 2450 mtr. — bez rezultatu.

Cała akcja ma charakter planowy. Ludność cywilna prowadzi

poszukiwania pod kierunkiem wojskowych. Noc z piątku na sobotę spędza w górach przeszło 2.000 osób.

Zebrałe przez oficerów i sprawozdane informacje, jak i dotychczasowe poszukiwania zestawione razem każą przypuszczać, iż samolot polski prawdopodobnie był

zmuszony lądować w wysokich górach.

Według meldunku oficerów, kierujących akcją, poszczególne oddziały biorące udział w poszukiwaniach posuwają się koncentrycznie i spotykają się w sobotę pomiędzy godz. 3-a a 5-tą po południu.

## Dymisja dr. Schachta ze stanowiska min. gospodarki

BERLIN, 26. 11. Urzędowo komunikują: Kanclerz Hitler przychylił się do prośby prezesa Banku Rzeszy i ministra gospodarki dr. Hjalmar Schachta i zwołał go z urzędu ministra gospodarki Prus i Rzeszy.

Jednocześnie kanclerz Hitler mianował sekretarza stanu w ministerstwie propagandy Waltera Funka ministrem gospodarki Prus i Rzeszy, z tym, że stanowisko to obejmie min. Funk z dn. 15 stycznia 1938 r. Do tego czasu, kie-

rownictwo tego resortu powierza kanclerz kierownikowi wykonania planu 4-letniego premierowi i gen. Goeringowi.

Kanclerz Hitler zwalnając dr. Schachta ze stanowiska ministra gospodarki, mianował go jednocześnie ministrem bez teki.

Ustąpienie dr. Schachta ze stanowiska kierownika ministerstwa gospodarki Rzeszy jest o tyle sensacyjne, że po okresie różnych sprzeczek pogłoszek przed niedawnym czasem przeważała już wersja, że dr. Schacht mimo wszystko zatrzymuje oba swoje stanowiska. Ostatecznie odejście dr. Schachta z ministerstwa gospodarki jest oznaką, iż 4-letni plan gospodarczy będzie obecnie pogłębiany z większą konsekwencją i przeprowadzany z całą bezwzględnością. Nieporozumienia między dr. Schachtem a innymi miarodajnymi czynnikami Rzeszy powstawały głównie na tle planu 4-letniego.

Stworzenie okresu przejściowego do 15 stycznia 1938 r., w ciągu którego ministerstwem gospodarki kierować będzie premier Goering, świadczą o tym, że kanclerzowi zależy na tym, by w ciągu tego okresu naczelny wykonawca planu 4-letniego przystosował w szerokim zakresie działalność ministerstwa gospodarki Rzeszy do potrzeb tego planu.

Sekretarz stanu w ministerstwie propagandy Funk, mający sprawować obowiązki ministra gospodarki od 15 stycznia 1938 r. pozostawał dotychczas zdala od wszelkich zagadnień gospodarczych, pracując w dziedzinie czysto politycznej. Funk jest jednym z najstarszych członków N. S. D. A. P. i jednym z ludzi, posiadających w odcieniu kanclerza największe zaufanie.

## Apolityczna i ściśle wojskowa musi być Legia Akademicka Memoriał do min. Spraw Wojskowych

W piątek w godzinach popołudniowych została przyjęta przez min. Spraw Wojskowych gen. Tadeusza Kasprzyckiego reprezentacja Komitetu Organizacyjnego Legii Akademickiej, wyłoniona na ogólnoakademickim zgromadzeniu w dniu 11-ego list. w osobach przewodniczącego p. Witolda Tyrakowskiego, oraz członków: Antoniego Święckiego i Tadeusza Chmielewskiego.

Przedstawiciele Komitetu zło-

żyli na ręce pana ministra memoriał, dotyczący organizacji Legii, którego treść poniżej w całości przytaczamy:

Do Pana Ministra Spraw Wojskowych w Warszawie.

Oplerając się na rezolucję ogólnoakademickiego zgromadzenia w dniu 11-go listopada 1937 r. mamy zaszczyt złożyć na ręce p. ministra projekt realizacji Legii Akademickiej, jako wcielenia w czyn dążeń młodzieży do stworzenia zbrojnej organizacji narodu i szerzenia ducha żołnierskiego wśród społeczeństwa polskiego.

Aby dobrze spełnić swe zadanie Legia Akademicka musi być przystosowana do warunków pracy studenckiej, apolityczna i ściśle wojskowa. Jako samodzielna jednostka, o określonej organizacji wewnętrznej winna spełniać następujące warunki:

Służba w Legii obejmować musi wszystkich akademików Polaków, całość zaś dzieł się winna na dwie grupy zasadnicze.

Pierwsza będzie miała za zadanie przygotowanie wojskowe przed poborczytami i wyszkolenie zwolnionych od czynnej służby w armii. Druga obejmować będzie doszko-

lenie akademików oficerów i podchorążych rezerwy.

Dowództwo Legii zależne być winno bezpośrednio od władz wojskowych, składać się jednak z oficerów rezerwy — akademików. Do wództwa to przedstawi Komitet do zatwierdzenia Min. Spraw Wojskowych.

Poszczególne funkcje na niższych szczeblach wojskowych winny być objęte przez akademików oficerów i podchorążych rezerwy. Wykładowców i instruktorów technicznych wyznaczają Min. Spraw Wojskowych.

Szerów uczelni, poszczególnych grup, oraz innych funkcyjnych zatwierdzałyby odnośna władza wojskowa, na wniosek dowództwa Legii Akademickiej.

Dokładny program dla wszystkich uczelni akademickich ze specjalnym uwzględnieniem charakteru poszczególnych, pragniemy uzgodnić i opracować wspólnie z władzami wojskowymi, o pomoc w czym, prosimy Pana Ministra.

za Komitet  
Przewodniczący  
(-) Witold Tyrakowski.

## Zawieszenie wykładów na Uniwersytecie i Politechnice we Lwowie

LWÓW, 26. 11. W dniu dzisiejszym ukazało się zarządzenie rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza zawieszające wykłady do poniedziałku 29-go bm. Zawieszenie nastąpiło w związku z ostatnimi incydentami na lwowskim uniwersytecie. Jednocześnie senat akademicki wobec ostatnich incydentów odbył specjalne posiedzenie. Jednocześnie senat zwrócił się do młodzieży akademickiej z ostatecznym apelem domagając się zaprzestania awantur, w przeciwnym bowiem razie uniwersytet lwowski zostanie całkowicie zamknięty, co nie wątpliwie będzie stanowić poważną katastrofę dla ogółu kształcącej się młodzieży.

Doszło również do nowych incydentów na terenie politechniki lwowskiej. Młodzież narodowa blokowała nadal wszystkie wejścia na politechnikę i nie dopuszczała studentów - żydów na wykłady. Kilkakrotnie doszło do zajeżdżania między studentami, w czasie których musieli interweniować policja. W związku z tym rektor politechniki wydał w dniu dzisiejszym zarządzenie zawieszające ćwiczenia i rysunki na politechnice do poniedziałku 29-go b. m.

Jak wiadomo wykłady na lwowskiej politechnice nie zostały jesz-

cze w ogóle po ostatnich incydentach wznowione, a zatem obecnie we Lwowie nieczynne są prawie wszystkie szkoły akademickie:

uniwersytet, politechnika i akademia handlu zagranicznego. Jedynie na akademii weterynarii wykłady prowadzone są normalnie.

## Lwowscy adwokaci Polacy wycofują się z władz adwokackich

LWÓW, 26. 11. Związek Adwokatów Polaków zwrócił się do lwowskiej Rady Adwokackiej z żądaniem, aby w nowych wyborach do lwowskich władz adwokackich, zagwarantowana została adwokatom Polakom, dostateczna większość we wszystkich władzach.

Rada Adwokacka odrzuciła te żądania adwokatów Polaków.

W odpowiedzi Związek Adwokatów Polaków zwrócił się z apelem do swych członków, by nie brali udziału w zebraniu wyborczym i nie przyjmowali żadnych mandatów, które zostaną im powierzone. Ponadto postanowiono wezwać adwokatów Polaków, którzy zasiadają w obecnych władzach adwokackich, by na znak protestu złożyli bezwzględnie wszystkie piastowane mandaty.

## Areszt na grzywnę zamieniono adw. Hofmokl-Ostrowskiemu

SOSNOWIEC, 26. 11. W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu zapadł dziś wyrok w sprawie przeciwko adw. Zygmunta Hofmokl-Ostrowskiemu (ojcu), obrońcy Grzeszolskiego.

Po wyroku, skazującym Grzeszolskiego na karę śmierci z zamianą na dożywotnie więzienie, adw. Hofmokl-Ostrowski (ojciec) nadesłał pod adresem sądu depeszę, zapowiadającą apelację, w której treści sąd dopatrywał się obrazy. Adw. Hofmokl-Ostrowski przed kilku miesiącami skazany został za to na 3 miesiące aresztu z pozbawieniem prawa wykonywania zawodu adwokackiego na przeciąg dwóch lat. Sąd Najwyższy wyrok ten uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądowi Okręgowemu.

Dziś, Sąd Okręgowy w Sosnowcu skazał adw. Hofmokl-Ostrowskiego na 600 zł. grzywny z ewentualną zamianą w razie nieścią-

galności na trzy miesiące aresztu, na zapłacenie kosztów sądowych i na pozbawienie prawa wykonywania praktyki adwokackiej na przeciąg dwóch lat.

## Zmiany w Min. Rolnictwa

Jak się dowiadujemy jest prawie napewno przesądzone, ustąpienie dyrektora departamentu rolnictwa, Rudnickiego, z Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Dyrektor Rudnicki ma przejść do spółdzielczości.

Mówi się również o prowadzonych rozmowach w sprawie obśadzenia wakuującego miejsca wiceministra. Z wymienianych nazwisk wysuwa się nazwisko jednego, zajmującego do niedawna wysokie stanowisko w Obozie Zjednoczenia Narodowego.

## Sen. Bniński ustępuje ze stanowiska prezesa Akcji Katolickiej

Pojawiły się pogłoski, iż dotychczasowy prezes Akcji Katolickiej, sen. Adolf Bniński, zgłosił rezygnację ze swego stanowiska, które piastował od początku powstania w Polsce Akcji

Katolickiej. Sprawa następcy senatora Bnińskiego zostanie rozstrzygnięta na grudniowej konferencji episkopatu.

Przyczyną ustąpienia p. Bnińskiego jest zły stan zdrowia.

## Proces komisarycznego burmistrza Cwierzmilionowe nadużycia na szkodę K.K.O. i miasta

ŁÓDŹ, 26. 11. Przed sądem okręgowym w Łodzi rozpoczął się dziś wielki proces b. komisarycznego prezydenta miasta Pabianic, Jabłońskiego, oskarżonego o nadużycie władzy, oraz o szereg wykroczeń natury finansowej.

Według aktu oskarżenia Ja-

błoński pełniący wówczas również funkcje członka rady K.K.O. miasta Pabianic naraził instytucję dla osobistych korzyści na stratę 102.000 zł, a Zarząd Miejski na stratę 50.000 zł.

Ponadto akt oskarżenia zarzuca Jabłońskiemu, że współdziałał w

Pabianickim T-wie Eksportu, powstałym na miejscu zlikwidowanej firmy „Bacon Eksport”. Pabianickie T-wo Eksportowe, w którym oskarżony ułożywał swego szwagra Kellera, powstało zupełnie bez własnego kapitału, narażając szereg firm na straty w wysokości 200.000 zł, w tym zaś K. K. O. na 130.000 zł.

Proces potrwa kilka dni. Wśród świadków powołanych na sprawę znajdują się m. in.: b. dowódca O. K. IV gen. Małachowski, konsul angielski w Łodzi, nacelnik Wydziału Samorządowego w Urzędzie Wojewódzkim inż. Jellinek, wiceprezydent miasta Kozłowski i inni.

## Wygram wojnę orężem oświadcza gen. Franco

BURGOS, 26. 11. Gen. Franco oświadczył korespondentowi Havasa m. in. co następuje:

„Narzuć swą wolę przez zwycięstwo. Dyskutować nie będę. Oświadczam, że wygram wojnę orężem, że odmawiam przyjęcia

proponacji pośrednictwa i że nie przyjmę żadnego kompromisu z rządem walencim.”

„Wojna jest już wygrana, zarówno na polach bitew, jak i w dziedzinie ekonomicznej, handlowej, przemysłowej i nawet społecznej.”

## Aresztowanie ks. Pozzo di Borgo w związku z aferą kagulardów

PARYŻ, 26. 11. Duże wrażenie wywołało w Paryżu aresztowanie ks. Pozzo di Borgo, któremu policja zabrała do przejrzenia szereg dokumentów. Są one obecnie przedmiotem badań Surete Nationale.

Aresztowany ks. Pozzo di Borgo, który był jednym z przyjaciół

gen. Duseigneur, nadaje już śladu pewne zabarwienie polityczne.

Ks. Pozzo di Borgo był, jak wiadomo, przewodcą prawego skrzydła „Croix de Feu”, a następnie francuskiej partii społecznej, które zerwało z plk. de la Rocque.

## Niepoczytalny wybryk „Anteny” Błuznierczy fotomontaż Neli Samotykowej

W ostatnim numerze pisma „Antena” cała strona poświęcona jest zilustrowaniu pogadek radiowych Neli Samotykowej p. t. „Gawędy o sztuce”.

Na stronie tej widnieje pięć reprodukcji obrazów wielkich malarzy. Trzy z nich przedstawiają kolejno: „Wieczernie Pańską” Leonarda da Vinci, „Świętą Rodzinę” Rembrandta i „Zdjęcie z Krzyża” van der Weydena. Pozostałe dwa, to „Venus” Velasqueza i „Venus” Giorgione.

Reprodukcje są ułożone tak, że obraz przedstawiający „Zdjęcie z Krzyża” jest wmontowany między obrazy dwóch „Venus”, z których każda znajduje się w pozycji więcej niż frywolnej.

Oczywiście, może redakcja „Anteny” tłumaczyć się tym, że wszystkie te obrazy reprezentują pewną epokę, że należy patrzeć na to pod kątem „l'art pure”.

Nie negujemy wartości „Venus” Velasqueza i nie oburzamy się na dwuznaczną pozę „Venus” Giorgione’a. Są to dzieła o wysokiej wartości artystycznej.

Ale napiętnować należy zestawienie reprodukcji tych obrazów w jednym fotomontażu, gdyż jest to jedna z odmian błuznierstwa.

Być może, że nikt nie zwrócił na to uwagi w redakcji, przyjmując na ślepo fotomontaż p. Samotykowej, ale to w niczym nikogo nie usprawiedliwia.

## Wyrok śmierci na przywódcę arabskiego

HAIFA, 26. 11. Aresztowany niedawno przywódca arabski szeik Saadi, skazany został dziś przez sąd wojenny w Haifie na karę śmierci. Wyrok ten wymaga jednak jeszcze, jak przy wszyst-

kich wyrokach śmierci ferowanych przez sądy wojenne, zatwierdzenia przez dowódcę angielskich sił zbrojnych palestyńsko-transjordańskich.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział młodszy „ABC” Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a. Tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włodzawek, Cyganki 34. Tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4. PRENUMERATA: miesięcowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5,50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 70 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 727-33.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.